

PiS dogada się z Komisją Europejską?

10 kwietnia 2018

Ekipa „dobrej zmiany” kontynuuje dialog z Brukselą w sprawie reformy Trybunału Konstytucyjnego i zmian w systemie sadowniczym. Do porozumienia jeszcze daleka droga, ale rząd PiS podjął kroki, które zrobiły pozytywne wrażenie na wiceprzewodniczącym Komisji Europejskiej. Frans Timmermans spotkał się w poniedziałek z przedstawicielami polskich władz i instytucji.

Przyjazd Timmermansa był dla Prawa i Sprawiedliwości ostatnią szansą na złagodzenie sporu, którego płaszczyzną są działania Warszawy w sprawie Trybunału Konstytucyjnego i ustaw reformujących system sadowniczy. Holender przez niemal cały rok 2017 był przez polskie władze sekowany jako symbol wtrącania się Brukseli w sprawy wewnętrzne naszego kraju. Reżimowe media nazywały go nawet pogardliwie „Hansem”, chcąc w ten sposób nadać mu „niemieckość”, a więc postawić go na pozycji wroga. Tym razem jednak Timmermans mógł liczyć na przyjazne przyjęcie i tak się właśnie stało. Rządowi zależy bowiem na normalizacji stosunków ze stolicą europejską. Morawiecki i spółka chcieliby uniknąć głosowania w sprawie zastosowania wobec Polski art. 7 traktatu o Unii Europejskiej. Byłby to pierwszy taki przypadek w historii wspólnoty.

Podczas wczorajszej wizyty w stolicy Frans Timmermans spotkał się z premierem Mateuszem Morawieckim, szefem gabinetu prezydenta Krzysztofem Szczerskim i wiceszefem Kancelarii Prezydenta Pawłem Muchą, prezes Trybunału Konstytucyjnego Julią Przyłębską, szefem MSZ Jackiem Czaputowiczem i I prezes Sądu Najwyższego Małgorzatą Gersdorf. Po całym mityngu rozmów można było wyczuć pewną nutę optymizmu w jego wypowiedziach. W jej trakcie Frans Timmermans spotkał się z premierem Mateuszem Morawieckim, szefem gabinetu prezydenta Krzysztofem Szczerskim

i wiceszefem Kancelarii Prezydenta Pawłem Muchą, prezes Trybunału Konstytucyjnego Julią Przyłębską, szefem MSZ Jackiem Czaputowiczem i I prezes Sądu Najwyższego Małgorzatą Gersdorf. „Jestem zadowolony, z rozmów z polskimi władzami, Sądem Najwyższym, Trybunałem Konstytucyjnym i RPO nt. praworządności. Pilnie musimy znaleźć rozwiązania” – napisał na Twitterze Timmermans, zaznaczając jednak, że jest „zbyt wcześnie, by wyciągać wnioski – czekamy na konkretne działania i uważnie śledzimy wydarzenia w Sejmie”.

Co Holender miał na myśli? Bruksela już jakiś czas temu dała do zrozumienia, że „Biała księga”, czyli dokument przedstawiony przez polską stronę, zawierający opis dotychczasowych reform i zarys funkcjonowania Trybunału i wymiaru sprawiedliwości po wprowadzonych zmianach, ze szczególnym uwzględnieniem ich zgodności z zasadą trójpodziału władzy. nie jest tym, co powinno zostać wykonane przez Polskę. „Komisja Europejska oczekuje kroków do przodu, konkretnych odpowiedzi z Polski na rekomendacje w sprawie praworządności, „biała księga” ich nie zawiera” – powiedział Frans Timmermans po marcowym posiedzeniu Rady Unii Europejskiej.

Wczoraj jednak padło nieco więcej ciepłych słów. „Mieliśmy bardzo intensywny dialog przez ostatnie miesiące w związku z dyskusjami o praworządności. Dzisiaj jestem tu po to, żeby kontynuować dialog. Przez zbyt długi czas nie mieliśmy dialogu, wymienialiśmy tylko listy i pisma, i zmiana w rządzie doprowadziła również do zmiany w klimacie naszych relacji. Chociaż nie zgadzamy się od razu co do wszystkiego, mamy szczery i otwarty dialog na wszystkie interesujące nas sprawy. Dla Komisji Europejskiej jest ważne, żebyśmy wypracowali rozwiązanie. Z radością witam otwartość rządu na dialog. Naszą intencją jest wyszukanie rozwiązań dla problemów, które jeszcze istnieją i jest silną wolą Komisji, by współpracować z rządem nad wynajdywaniem takich rozwiązań. Mamy tyle innych spraw, którymi pilnie trzeba się zająć, jestem tutaj jak najbardziej przekonany, że Polska ma silną rolę do odegrania w

Unii Europejskiej. Mam nadzieję, że uda nam się rozwiązać kwestię praworządności i zewrzeć szeregi również w innych kwestiach” – powiedział wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej Frans Timmermans.

Do spotkania odniósł się też Jacek Czaputowicz, który podkreślił że „mamy prawo do reformowania naszego systemu sądownictwa (...) Co do tego nie ma między nami sporu, natomiast jest kwestia skali tej reformy, interpretacji przepisów. Jak powiedziałem, uważamy, że mieścimy się w ramach standardów Unii Europejskiej, w ramach innych systemów, które funkcjonują w UE” – powiedział szef MSZ.

„Liczymy na to, że dialog KE z polskim rządem w ramach procedury art. 7. zakończy się kompromisem, który pozwoli przeprowadzić reformę sądownictwa w sposób konsekwentny, a jednocześnie pozwoli Europie zająć się problemami, które przed nią stoją” – powiedział z kolei po spotkaniu szef gabinetu prezydenta Krzysztof Szczerski.

Ważną częścią wizyty było spotkanie z Rzecznikiem Praw Obywatelskich. „Nie może być porządnej ochrony praw i wolności obywatelskich, jeśli sądy w Polsce nie będą niezależne” – powiedział Adam Bodnar po spotkaniu z Timmermansem. Zdaniem RPO „przeprowadzane reformy zagrażają niezależności sądownictwa w Polsce, a także ochronie praw i wolności obywatelskich”.

Co na to wiceprzewodniczący? Timmermans przekazał Bodnarowi, że „istnieje przestrzeń do porozumienia, do kompromisu, który musi być zawarty w ciągu najbliższych dni czy tygodni”, a także, że „W pewnym momencie bowiem odwrócenie wprowadzanych właśnie zmian może być niemożliwe”

Bodnar natomiast zaakcentował, że „przy obecnej sytuacji Polski bardzo ważny jest dialog, nastawienie na zmiany, na to że można uzgodnić odejście od reform, które zostały dotychczas przeprowadzone”.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu